

Sygn. I C 947/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2021 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko M. S.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanego M. S. kwotę 4.445 zł (słownie: cztery tysiące czterysta czterdzieści pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz Kancelarii adw. A. S. i Kancelarii adw. A. L. in solidum kwotę 4.140 zł (słownie: cztery tysiące sto czterdzieści złotych 00/100) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn akt I C 947/20

UZASADNIENIE

Powódka – M. K. wniosła pozew przeciwko M. S. o ochronę dóbr osobistych. Zażądała zobowiązania pozwanego do przeproszenia jej na piśmie za wprowadzenie w błąd organów ścigania oświadczeniem złożonym funkcjonariuszowi policji i zeznaniem przed Sądem Rejonowym w Miastku w sprawie II W (...), w których oświadczył, że dokonywał wiercenia wiertarką elektryczną w ścianie w swoim mieszkaniu i zaprzeczył oświadczeniu powódki, że w dniu 26 listopada 2016 r. dokonał wiercenia w ścianie wspólnej budynku. M. K. zażądała również zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł. Na uzasadnienie powódka wskazała, że strony są sąsiadami i mieszkają na parterze budynku mieszkalnego w miejscowości (...). W dniu 6 listopada 2016 r. w godzinach przedpołudniowych pozwany bez uprzedzenia powódki zaczął wiercić wiertarką otwory na klatce schodowej w ścianie działowej przylegającej do mieszkania powódki. Powódka zwróciła się do policji o interwencję. Policjant przeprowadził rozmowę z pozwanym, który oświadczył, że wiercił dwa otwory w swoim mieszkaniu w ścianie, która nie dzieli jego mieszkania z mieszkaniem powódki. W konsekwencji policjant w notatce zawniioskował skierowanie do sądu wniosku o ukaranie powódki za

zgłoszenie bezzasadnej interwencji i wywołanie niepotrzebnej czynności funkcjonariuszy policji. Wyrokiem zaocznym powódka została skazana na grzywnę. Na skutek złożonego sprzeciwu sąd jednak uniewinnił powódkę od popełnienia zarzucanego jej czynu. Powódka powołała się na ustalenia sądu, zgodnie z którymi pozwany wiercił otwory w częściach wspólnych budynku bez zgody powódki, a wobec tego interwencja była uzasadniona.

Pozwany – M. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, że jego zachowanie nie było bezprawne ani nie miało żadnego wpływu na dobra osobiste powódki. Podkreślił, że postępowanie o czyn z art. 66 kw toczy się z urzędu. Oskarżycielem była zaś Policja, a nie pozwany. Postępowanie nie zostało zainicjowane przez pozwanego, który był jedynie świadkiem w sprawie o wykroczenie. Co do przebiegu zdarzenia z dnia 26 listopada 2016 r. wskazał, że wywiercił dwa małe otwory na kołki celem zamontowania wieszaka na swojej nieruchomości. Czynność trwała krótką chwilę i miała miejsce w godzinach dziennych. Pomimo tego sąsiadka zdecydowała się wezwać Policję. Interwenującemu policjantowi pokazano miejsce wiercenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 listopada 2016 r. w godzinach przedpołudniowych M. K. usłyszała odgłosy wiercenia wiertarką za ścianą swojego mieszkania. Nie widziała osoby, która używała wiertarki, nie wyszła z mieszkania by sprawdzić miejsce wykonania otworów. Nie rozmawiała też z sąsiadem. Zdecydowała się wezwać Policję.

(bezsporne, nadto: zeznania M. K. – k. 222v – 223v, zeznania M. S. – k. 223v – 224v)

Lokal zamieszkiwany przez M. K. i lokal będący własnością M. i V. S. znajdują się na parterze budynku nr (...) w P.. Lokal p. S. ma powierzchnię 95,06 m² i składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju, korytarza i komory. Zbycie lokalu nr (...) na rzecz dotychczasowych najemców nastąpiło po uprzednim sporządzeniu operatu szacunkowego nieruchomości, w ramach którego rzeczoznawca wykonał szkice lokali w budynku nr (...). Na szkicu przedstawiającym rzut parteru lokal będący przedmiotem sprzedaży oznaczono jako I. W skład tego lokalu wchodzi pomieszczenie sąsiadujące z obecnym lokalem zamieszkiwanym przez M. K.. Wejście do tego pomieszczenia prowadzi bezpośrednio z klatki schodowej.

(bezsporne, nadto dowód: treść KW Nr (...), operat szacunkowy – k. 24 – 28, akt notarialny – k. 29 – 31)

Policjant, który przyjechał na interwencję przeprowadził rozmowę z M. S., w wyniku której sporządził notatkę urzędową. Z notatki wynikało, że M. S. oświadczył, iż około 20 minut wcześniej wywiercił w ścianie swojego pomieszczenia dwa otwory do których zamontował wieszak na kurtki. Stwierdził także, że poza tymi dwoma wierceniami nie wykonywał tego dnia innych prac budowlanych. W notatce zawarta została informacja, że S. okazał policjantowi wieszak, który przymocował do ściany za pomocą dwóch wierceń. Policjant podsumował notatkę stwierdzeniem, że wobec tego iż była to kolejna niepotwierdzona interwencja zgłaszana przez M. K., postanowił sporządzić wniosek o ukaranie.

(bezsporne, nadto dowód: notatka urzędowa – k. 1 akt II W (...) Sądu Rejonowego w Miastku)

Z zeznań M. S. przesłuchiwanego przez policjanta w charakterze świadka 14 stycznia 2017 r. wynikało, że na przełomie listopada i grudnia 2016 r. około godz. 11.00 był w domu i chciał powiesić wieszak w jednym z pokoi swojego mieszkania. Wieszak był mocowany na dwa kołki. M. S. wywiercił więc dwa otwory i zawiesił wieszak. Po około 30 minutach zapukał do niego policjant i poinformował o wezwaniu przez p. K.. M. S. pokazał policjantowi zawieszony wieszak, a policjant stwierdził, że nie potwierdza zgłoszenia i wyszedł.

(dowód: zeznania M. S. złożone w sprawie II W (...) Sądu Rejonowego w Miastku k. 13)

Na rozprawie w dniu 30 listopada 2017 r. i w dniu 27 marca 2019 r. M. S. potwierdził swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym.

(dowód: zeznania M. S. złożone w sprawie II W (...) Sądu Rejonowego w Miastku k. 44 i 125v)

Policjant interwenujący w dniu 26 listopada 2016 r. na skutek wezwania M. K. w zeznaniach złożonych przed sądem potwierdził, że M. S. pokazywał mu miejsca wierceń w pomieszczeniu sąsiadującym z mieszkaniem M. K. oraz że do tego pomieszczenia wchodziło się z klatki schodowej, a nie z mieszkania.

(dowód: zeznania S. C. złożone w sprawie II W (...) Sądu Rejonowego w Miastku k. 151v)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, który jako zarzut niweczący, prowadziłby do oddalenia powództwa. Zgodnie z art. 442¹ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zdarzeniem, na które powoływała się powódka było złożenie przez pozwanego oświadczenia stanowiącego podstawę do sporządzenia notatki urzędowej oraz zeznania składane przez niego w postępowaniu o wykroczenie. O ile rzeczywiście sporządzenie notatki przez policjanta miało miejsce więcej niż trzy lata przed złożeniem pozwu (26.11.2016 r. – 11.08.2020 r.), o tyle ostatnie zeznania M. S. złożone zostały w sprawie II W (...) w dniu 27.03.2019 r. Od tego dnia nie upłynęły do czasu złożenia trzy lata, a tym samym nie upłynął termin przedawnienia.

Podstawą żądań powódki miały być nieprawdziwe, jak twierdziła, wyjaśnienia udzielone przez pozwanego Policji i Sądowi. Powódka nie zaoferowała jednak w toku postępowania żadnych dowodów dla wykazania tego faktu. Inicjatywa dowodowa koncentrowała się głównie na istnieniu sporu sąsiedzkiego oraz na stanie zdrowia powódki. Oba te elementy nie były sporne.

Przebieg zdarzeń przedstawiony przez samą M. K. wykluczał w zasadzie jej wiedzę co do tego w którym miejscu pozwany dokonywał wierceń. Jak bowiem sama przyznała podczas przesłuchania – nie wyszła w czasie zdarzenia na klatkę schodową żeby zweryfikować hałas, ani nie rozmawiała z M. S. na ten temat. Nie było też bezspornie żadnej innej osoby, która byłaby obecna w czasie dokonywanych przez pozwanego wierceń.

Informacje podane przez M. S. policjantowi do notatki urzędowej, jego zeznania złożone w postępowaniu karnym oraz zeznania złożone przez policjanta w tym postępowaniu są natomiast spójne i wzajemnie się potwierdzają. Dodatkowo – złożone przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew dokumenty w postaci operatu szacunkowego, aktu notarialnego i treść Księgi Wieczystej mieszkania pozwanego potwierdzają istnienie pomieszczenia należącego do M. i V. S., które sąsiaduje z mieszkaniem zajmowanym przez powódkę. Okoliczności tej, bezpodstawnie jak się okazało, zaprzeczała zarówno powódka, jak i jej córka słuchana w charakterze świadka w postępowaniu karnym.

Skoro więc istnieje pomieszczenie stanowiące własność pozwanego, a pozwany w trakcie interwencji 26 listopada 2016 r. okazał policjantowi świeże otwory wywiercone w ścianie tego pomieszczenia w celu zawieszenia wieszaka, to nie istnieją żadne przesłanki ani dowody pozwalające uznać, że oświadczenia te i zeznania nie były zgodne z prawdą.

Jak wynika z powyższego – powódka nie wykazała by M. S. wprowadził w błąd organy ścigania, toteż bezprzedmiotowe było badanie dalszych przesłanek takich jak bezprawność złożonych zeznań, związek tych zeznań z decyzją Policji o złożeniu wniosku o ukaranie i ewentualne naruszenie w ten sposób dóbr osobistych powódki.

Zważywszy, że w myśl art. 6 kc to na powódce ciążył ciężar wykazania okoliczności stanowiących podstawę żądania, wobec nieprzedstawienia na tę okoliczność żadnych dowodów, powództwo należało oddalić.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 6 kc a contrario należało orzec jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach orzeczono w punkcie 2. wyroku mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 kpc oraz art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Koszty zasądzono wg złożonego przez pełnomocnika pozwanego spisu kosztów uznając go za uzasadniony.

W punkcie 3 wyroku przyznano od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w stawce wynikającej § 8 pkt 5 oraz § 14 pkt 2 w zw z § 4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Z uwagi na udział w postępowaniu dwóch kolejno pełnomocników z urzędu oraz zapisów ustawy (art. 98 § 3 Kpc) i cytowanego rozporządzenia (§ 4 ust. 1 i 2) z których wynika niemożność przyznania każdemu z nich wynagrodzenia w wysokości przewidzianej przepisami (przyznanie każdemu z nich 100% stawki przewidzianej przez Rozporządzenie będzie sprzeczne z art. 98 § 3 kpc, który uznaje za uzasadnione wynagrodzenie i wydatki jednego pełnomocnika, a przyznanie każdemu połowy, nawet stawki maksymalnej – 150% - będzie stanowiło złamanie zasady wyrażonej w § 4 ust. 1), sąd uznał za zasadne przyznać te koszty in solidum pozostawiając ich podział pomiędzy pełnomocników z urzędu zasądom etyki zawodu adwokata.

Na oryginale właściwy podpis.